

# GAZETA PORANNA.

W A R S Z A W A.

Poniedziałek dnia 8 Lutego 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygo-  
dnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną  
przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez  
roznośzenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790

LONDYN 28 stycznia. Dnia wczorajszego po południu Królowa przyjmowała adres izby wyższej, odpowiadający na mowę tronową. Tegoż dnia Książę Sussex, w małym gronie dawnych i wiernych przyjaciół, obchodził w Kensington uroczystość swojego urodzenia. Jego K. Wys. skończył 67 rok życia.

Według wieści, hrabia Aberdeen i Książę Richmond, w pierwszych dniach obrad parlamentowych, mają przedłożyć izbie wyższej bil o zniesieniu sporów względem patronatu kościelnego w Szkocyi.

*Globe* pisze, że podług wiadomości z Gibraltaru, sprawa z Tangerem bardziej stanowczy niż dotąd przybiera charakter. Francuzki rządowy parostatek *Ramier* przybył tu 10 stycznia, a nabrawszy węgla, udał się do Marokko, stolicy Cesarza; 6 lub 8 liniowych okrętów mają za nim dążyć. Odpłynął także z Gibraltaru statek *Jasseur*, aby w przypadku nieprzyjaznych kroków bronił życia i własności angielskich poddanych.

*Sun* powtarza wiadomość, że Lord Hill wkrótce złoży naczelne nad armią dowództwo, które przejdzie pod władzę trzech kommissarzy.

*Hatfield*, który w r. 1802 strzelił z pistoletu do Jerzego III z tej przyczyny jako pozbawiony zmysłów przez trybunał w Old-Bailey na wolność puszczonej został, zmarł 23 b. m. w domu obłąkanych w 69 wieku życia.

Adress izby niższej, odpowiadający na mowę tronową, przyjęła także wczoraj Królowa w wyrazach zbyt łaskawych. Rozprawy nad

adressem od lat kilku nie odbyły się tak umiarkowanie. Wszelkie okoliczności, mogące dać powód do sporów, torysowie zdawali się na bok odłożyć, aby nie przerwać jednogodności w tegorocznym adresie; zawierał on bowiem powinszowanie z powodu przyjścia na świat dziedziki tronu. W artykule o wschodzie także okazała się zgodność naczelników konserwatywstowskich z ministrami, lecz obie strony objawiły życzenie zapobieżenia nieprzyjaznym stosunkom z Francją, tymbardziej, że mowa od tronu wcale o nich nie wspominała. Postępek Sir Roberta Peel był również pewnym rodzajem koncessyi, uczynionej na usilne starania stronników jego; lecz bardzo wątpić należy, czyliby, będąc u steru rządu, uczynił to sam, czego żądał od wigów, a mianowicie: aby bez trzchybienia honorowi Anglii, starali się oświadczyć żal ze skrzywienia przyjaznych z Francją stosunków. Poprawka przez pana Hume proponowana, jeżeli ją przywdziejemy w polityczną sukienkę, miała na celu uzalenie się nad wydatkami, na jakie interwencya na wschodzie kraj naraziła, lecz jak zwykle tego rodzaju poprawki P. Hume i tą razą nieznałszy wsparcia, cofniętą została. Znajdzie on nieraz w ciągu obrad parlamentowych sposobność do jej wznowienia, już bowiem z mowy tronowej wiadać, że rząd żądać będzie od izby gminnej powiększenia subsydyów, jakich naturalnie wymaga wyprawa na morze śródziemne i do Chin. Będzie to powodem walki stronnictw wigów z torysami, lecz główniejszy jeszcze następcy

Irlandya z przyczyny agitacyi repealów. W tych dniach rozpocznie walkę Lord Stanlej wnioskiem o zmianę uporządkowania irlandzkich wyborców. Torysowie nie poprzestają na pociskach dzienników ministerjalnych przeciw O'Connellowi; chcą oni ograniczenia jego władzy, co zależy od bilu Lorda Stanleja. Ministerjum ze swojej strony poda wniosek o zmianę tego systematu. Jeżeli bil ten przejdzie, ministerjum whigowskie straci wielką liczbę głosów w parlamencie i niebędzie się mogło utrzymać przy sterze, bo i obecnie już torysowie w izbie niższej mają równą im liczbę głosów. Jest to więc walka o życie lub śmierć, którą Lord Stanlej aż dotęj pory odroczył, i która, według porządku dziennego, piérwej jak bil ministrów w izbie roztrząsaną zostanie. Drugą okolicznością jest prawo o ubogich, które także wielki opór spowoduje, lecz tu ministerjum ma daleko mniejszą przyczynę obawy.

Nowy gubernator wyspy *Ceylan*, Sir Colin Campbell, który dziś tam się udaje, następuje na miejsce Pana Mackenzie i Sir R. Arbutheot, zajmie bowiem obowiązki obudwoch, to jest: władzę cywilną i dowództwo nad wojskiem. Przez takowe połączenie posad, kassa stanu oszczędzi corocznie 2500 funtów szter. gdyż *Ceylan* nie pod zawiadywaniem kompanii wschodnio-indyjskiej lecz pod bezpośrednim rządem macierzynskiego kraju zostaje. Sir R. Arbutheot, dotychczasowy główny dowódzca wojsk na wyspie *Ceylan*, otrzyma stosowny urząd w Hindostanie.

Na giełdzie mniemają, że Rząd jeszcze na wiosnę zmuszony będzie zaciągnąć pożyczkę, lub puseić w obieg bilety skarbowe, albo też uczynić to oboje.

Zdrowie Księcia Sussex zbytniej uległo zmianie, mianowicie od śmierci siostry jego, Księżnej Augusty.

*Times* donosi, że niejaki Pan Courtis, który niedawno zwiedził szpitala w Wiedniu, Berlinie, Dreźnie i Pradze, i przytomny był operacyi przez radcę tajnego Dieffenbacha na zezowatym wykonanej, miał wynaleźć nowy

sposób zaradzenia temu szwankowi, bez potrzeby wszelkiego chirurgicznego działania.

PARYŻ 29 stycznia. Zapewniają, że Pan Appony i Lord Granville zbyt zimno z panem Guizot od dni kilku postępują, z powodu jego oznajmienia się za projektem obwarowania, kiedy zapewnił mocarstwa zagraniczne, iż sprawi odrzucenie tego projektu.

Według *Monitora Paryżkiego* okręta z wyprawy do La Plata, niepotrzebujące wielkiej naprawy, mają się połączyć z eskadrą na morzu śródziemnym.

Jenerał Lejtnant Bugeaud odjechał wczoraj do Afryki.

Dzisiaj policya odbyła rewizyą w wiejskim domu Pana Genoude, współ-właściciela *Gazety de France*; rewizya ta ściągała się do wiadomych już listów; do nieczego atoli nie doprowadziła.

Angielski poseł, Lord Granville, miał dzisiaj dwie narady z Panem Guizot.

Słychać, że w tych dniach odszedł rozkaz do Tull, względem odprowadzenia Pani Lafarge do więzienia w Montpellier.

*Commerce* daje zdanie o zdarzeniu według którego oficer angielski na ostatnim balu w Tuilleries ukazał się z medalem, za bitwę pod Waterloo, i dziwi się, że zezwolono na taką oznakę nieuszanowania. Zapewniają nadto, że na balu tym skradziono wiele sprzętów stołowych srebrnych i kryształowych, a policya zamkowa wszelkich starań dokłada dla wyśledzenia złodziei. Służby nikt nie obwinia, ta bowiem oddawna, bez skazy, liberyą zamkową nosi.

Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych, największe wrażenie sprawiła mowa Pana Dufaure, na korzyść poprawki Jenerała Schneider, w końcu której mówca roztrząsał dokładnie kwestyę finansową. Starał się on dowieść, że anszłagi kommissyi były pełno illuzyi, i dotąd nikt nie przewiduje w jaką przepaść wydatków kraj się pogrąza. Ta ostatnia część mowy, zdawała się korzystnie sprawić wrażenie na przytomnych. Dziś zapo-

wu wystąpił Pan Arago, mówiąc przeciw poprawce, lecz za projektem do prawa. Utrzymywał on, że jego zdaniem, tylko mury opasujące nie spowodują żadnego nietłowierzenia ze strony paryżanów, bowiem działa, któremi będą uzbrojone, niemogą być skierowane na stolicę. Napoleon myślił w r. 1814 o urządzeniu odosobnionych warowni, lecz co innego jest wzmacniać stolicę w chwili napadu, a co innego w czasie pokoju. Poczém Pan Arago szczegółowo wdał się w różne rodzaje obwarowania. Zmordowana izba przestała uważać na mowę jego. Stąd powstał mały nieporządek, po przywróceniu którego Pan Arago znowu głos zabrakł. Poczém Pan Passy, temiż co i Pan Dufaure powodowany zasadami, wspierał poprawkę Jenerała Schneider, Pan Thiers znowu jako sprawozdawca zabrakł głos, mówiąc za murami opasującymi. Utrzymywał, że nieprzyjacieli potrzebuje tylko 50 armat do zdobycia odosobnionych warowni, gdy przeciwnie do zdobycia murów opasujących potrzebowałby ich 500. Skończył oznajmując, że kommissya przekonana o doskonałości systemu opasujących murów, wraz z oddzielnymi warowniami, przeciwi się poprawce Jenerała Schneider, że jest przekonany, iż ministrowie i ich prezes to zdanie podzielą. Że już była 7 wieczorna, przeto marszałek Soult zaprosił prezesa do opuszczenia izby i odłożenia na jutro dalszych obrad o poprawce.

**MONACHIUM 29 stycznia.** Jak się z dobrego źródła dowiadujemy, 11 b. m. stanęła między państwem Bawarskiem, Saskiem i Księstwem Sasko-Altenburgskiem umowa względem urządzenia kolei żelaznej między Nürenbergą i Lipskiem.

**HAMBURG 1 Lutego.** Dotychczasowy cesarsko-austryacki minister rezydent, pan Maksymilian von Kaisersfeld, został obecnie uwierzytelniony pełnomocnym ministrem przy Senacie naszego wolnego miasta.

**WIEN 28 stycznia.** Zaciąg wojskowy na rok bieżący już postanowiono. Liczba nowo zaciętych w prowincjach wynosić ma 44,000,

we Włoszech 12,000, a tak wspólnie prawie dwa razy tyle co każdoroczne uzupełnienie armii, które na przykład w r. 1840 30,000 ludzi wynosiło. Węgry dostarczą 38,000 ludzi, a tak armia nasza na wiosnę o 94,000 powiększona zostanie. Mimo to nie daje się w niczem postrzec niezwykłego, lub techną obawą ostrożności; jest to bowiem zwykłe zadanie uczywnie potrzebom, które się naszą zazwyczaj prawie na stopie wojennej stawiają.

**ZURICH 26 stycznia.** Już się rozpoczęło istotne skasowanie klasztorów w Argau. Komendant Frei udał się wczoraj do klasztoru Muri i rozkazał wszystkim zakonnikom, aby w przeciągu 24 godzin ustąpili. Jeździ on po wszystkich klasztorach, gdzie także rozkaz w towarzystwie siły zbrojnej ponawia.

**MADRYT 19 stycznia.** W ostatnich dniach nie zaszło tu nic ważnego oprócz, że na licznych zgromadzeniach, niedawno jako przedwstępnych otwarciu kortezów, stronnictwo exaltowanych większość otrzymało.

**BILBAO 20 stycznia.** Zgromadzenie jenerałów junty deputowanych z Biskaj, które tu miało miejsce, przeszło spokojnie. Postanowienia Ajuntamentów i izby handlowej w Bilbao, na korzyść utrzymania fuerozów, udzielone zostały zgromadzeniu i otrzymały jego sankcyę; zgodzono się, aby obmyślenie stanowczych przedsięwzięć zostawić konferencyi umocowanych z Biskaj, Guipuzkoi i Alawy. Polityczny korredzidor obecny był naradom i zdawał się być przekonany o mocnem postanowieniu Baskijczyków co do obstawania przy fuerozach.

**STAMBUL 8 stycz.** Admirał Walker (Jawer Basza) i Mastum Bej 4 b. m. na rządowym parostatku Iscutar do Aleksandryi odjechali. Odpoczną w Marmarizza dla naradzenia się z admirałem i wezmą z sobą angielskiego i austryackiego pełnomocnika, którzy według brzmienia traktatu lipcowego, oddaniu floty obecni być mają. Kontr-Admirał Riala Bej i Achmed dawniejszy Surre Eqini, znajdują się na pokładzie parostatku. Pierwszy ma polecenie wspólnie z Jawer Baszą, odebrać flotę,

ostatni udaje się do miast świętych, dla przywrócenia tam władzy Sułtana, oraz dla wspólnego z gubernatorem Arabii, Osmanem Baszą, uporządkowania prowincyj. Mastun Bej ma polecenie dotyczące okoliczności opuszczenia Syryi. Wiezie on Baszy list, który, jak mówią, zwraca Baszy władzę nad Egiptem, skoro flotkę odda i z Syryi wojsku swojemu ustąpić każe.

Dziś rano wrócił tu parostatek *Tahiri Bahiri*, który Baszów i innych nowo-mianowanych do Syryi urzędników w Saidzie na ląd wysadził. Od chwili jego tu przybycia, krążą szczególne wieści. Opowiadują, że Ibrahim Basza uciał własną ręką głowę Zekeiry Baszy, który udał się do Damaszku dla przywrócenia tam władzy Sułtana i przeciągnął na swoją stronę część wojska egipskiego. Inni utrzymują, że nie Zekeira Basza, lecz Mehmed Reszid Basza tym sposobem zabitym został. W Saidzie nie wiedziano o Solimanie Baszy (Sewés), który oddawna już się tam nie znajduje.

**RIO JANEIRO 26 listop.** Wiadomość o zniesieniu blokady w Buenos Ayres na cenie skór i innych towarów nie wielką sprawiła zmianę. Wybór deputowanych do ułożenia praw wypadł w stolicy, naprzekór życzeniu ministrów, chociaż listy wyborców były dla nich korzystne. W prowincyi Rio-Grande jeden naczelnik buntowników, Juca Bibeiro, brat właściwego dowódcy tutejszych buntowników, Bento Manuela, z 16 oficerami i wielu ludźmi przeszedł wprawdzie na stronę Cesarza, lecz w ogóle amnestya nie wiele sprawiła wrażenia na ludności owej prowincyi.

*Przyjechali do Warszawy.*

Krasiński Józef, Hrabia z Radziejowie; Rostworowski Jan, dziedzic z Mirowic; Makomski Hip. dziedzic z Kielbowa; Stankiewicz Józef, dziedzic z Radomia; Jawornicki Adolf, dziedzic z Jawora; Bonkowski Woj. dziedzic z Wyłaśłowa; Ostaszewski Ludwik dziedzic z Pułtyska.

**O B W I E S Z C Z E N I E.**

*Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości że stosownie do Reskryptu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia  $\frac{1}{16}$  Wrzesnia r. b. Nro 5132<sup>1</sup>/<sub>15601</sub> sprzedaż domu Rządowego w Puławach z zabudowaniami przy tymże będącemi, mianowicie z stajnią i wozownią, co wszystko znajduje się w stanie reperacyi potrzebującym, oraz oczyszczowanie wieczyste placu z ogrodem, częścią oparkanionym, częścią oszlachetowanym, przed assesorem P. Dietrich, we wsi Targowej Puławy, dnia  $\frac{1}{16}$  Lutego t. r. przez publiczną głośną in plus Licytacją nastąpi, w szczególności:

a. Co do sprzedaży domu z zabudowaniami niemię z parkanem i szlachetami, poczynając od summy zł. 3.366, z oszacowania materiałów przez Budowniczego Gubernialnego wynikłej.

b. Co do wieczystego oczyszczowania, gdy dochód z placu na - zł. 2 gr. 11  
zaś dochód z ogrodu - — 25 — 22

Razem na . zł. 28 gr. 3

ustanowiony został, taka więc opłata czynszu wieczystego przez plus Licytanta rokrocznie do Skarbu wnoszona być ma. Nadto, gdy wkupne, czteroletniemu czynszowi wyrównywające, w kwocie złp. 1,12 gr. 12 za praetium do Licytacji jest oznaczone, takowe łącznie z plusem na licytacji postąpionym do Skarbu na raz jeden opłacone być powinno. O innych ogólnych wieczysto - czynszowych warunkach pretencji bądź w Rządzie Gubernialnym, mianowicie w Sekcyi Dóbr i Lasów bądź u Assesora Ekonomicznego na gruncie w godzinach służbowych objaśnić się mogą.

Lublin dnia  $\frac{1}{16}$  Stycznia 1841 roku.

Gubernator Cywilny Jenerł-Major

*Albertow.*

Sekretarz Jeneralny, *Radziszewski.*

Z powodu mrozu, (20 stop.) Teatru dziś nie będzie.